Sygn. akt XI Ns 3095/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca SSR Joanna Grzempka

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Piczak

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. B.

przy uczestnictwie A. B. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po H. B. (1)

oraz sprawy z wniosku A. B. (1)

przy uczestnictwie K. B.

o stwierdzenie nabycia spadku po A. B. (2)

postanawia:

1. stwierdzić, że spadek po H. B. (1), zmarłej dnia 14 grudnia 2015 r. w T., mającej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w T., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 28 października 2014 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Toruniu w dniu 25 lutego 2016 r. nabył z dobrodziejstwem inwentarza mąż A. B. (2) w całości;

2. stwierdzić, że spadek po A. B. (2), zmarłym dnia 3 marca 2016 r. w T., mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w T., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 marca 2016 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Toruniu w dniu 28 czerwca 2016 r. nabył z dobrodziejstwem inwentarza syn A. B. (1) w całości;

3. przyznać biegłemu W. K. (1) wynagrodzenie w kwocie 64,78 zł za stawiennictwo na rozprawie w dniu 29 czerwca 2017 r.

4. nakazać pobrać od K. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 1113 zł (tysiąc sto trzynaście złotych) tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

5. zwrócić K. B. 50 zł (pięćdziesiąt złotych) tytułem niewykorzystanej opłaty sądowej od oświadczenia spadkowego;

6. zasądzić od K. B. na rzecz A. B. (1) kwotę 754 zł (siedemset pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego;

7. ustalić, że w pozostałym zakresie uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt XI Ns 3095/15

UZASADNIENIE

K. B. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po H. B. (1), zmarłej dnia 14 grudnia 2015 r. na podstawie ustawy przez dzieci: K. B. i A. B. (1) oraz męża A. B. (2) po 1/3.

W odpowiedzi na wniosek A. B. (2) wniósł o otwarcie i ogłoszenie testamentu H. B. (1) sporządzonego przed notariuszem B. G. w dniu 28 października 2015 r. i stwierdzenie, że uczestnik ten nabył spadek na podstawie tegoż testamentu w całości.

W replice wnioskodawca wniósł o stwierdzenie nieważności wskazanego wyżej testamentu, a na wypadek braku ustalenia nieważności testamentu – o ustalenie bezskuteczności jego wydziedziczenia.

Uczestnik A. B. (2) zmarł w dniu 3 marca 2016 r.

W sprawie XI Ns 753/16 A. B. (1) wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po A. B. (2) na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego przed notariuszem N. K. w dniu 2 marca 2016 r. przez A. B. (1) w całości.

K. B. wniósł o stwierdzenie nieważności testamentu notarialnego A. B. (2) z dnia 2 marca 2016 r. ewentualnie o stwierdzenie bezskuteczności wydziedziczenia wnioskodawcy w tymże testamencie.

Na mocy postanowienia z dnia 16 maja 2016 r. w sprawie XI Ns 753/16 sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po A. B. (2) została połączona z niniejszą sprawą do wspólnego rozpoznana i rozstrzygnięcia

Sąd ustalił, co następuje.

H. B. (1) zmarła w dniu 14 grudnia 2015 r. w T. w wieku 58 lat. Spadkodawczyni tylko raz zawierała związek małżeński – z A. B. (2), zmarłym w dniu 3 marca 2016 r. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci: K. B. i A. B. (1). Żadne ze spadkodawców nie miało innych zstępnych.

dowód:

akt zgonu H. B. (1), k. 4

akt zgonu A. B. (2), k. 56

akt małżeństwa H. B. (1) i A. B. (2), k. 5

akt urodzenia K. B., k. 6

akt urodzenia A. B. (1), k. 7

zapewnienie spadkowe K. B. złożone na rozprawie w dniu 25 lutego 2016 r.

zapewnienie spadkowe A. B. (1) złożone na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r.

A. B. (2) był porywczy impulsywny, łatwo się obrażał. Był osobą nadużywającą alkoholu. Pod jego wpływem stawał się agresywny, odnosił się wulgarnie do żony. Ograniczał jej kontakty z jej dalszą rodziną, za którą nie przepadał. Nie pozwalał żonie na wyjazdy do krewnych. H. B. (1) obawiała się reakcji męża i nie postępowała wbrew jego woli. Skarżyła się rodzinie i znajomym na zachowanie męża.

dowód:

zeznania świadka H. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 120

zeznania świadka A. G. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 120v

zeznania świadka A. F. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 121v

zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 122.

zeznania K. B. na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 r., k. 303

H. B. (1) miała częsty kontakt telefoniczny z kuzynkami A. G. i A. F. (1).

dowód:

zeznania świadka A. G. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k 120v,

zeznania świadka A. F. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k 121

Okazjonalnie żaliła się znajomym, że syn K. jej nie odwiedza.

dowód:

zeznania świadka M. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016r k. 119

zeznania świadka Ł. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 119

zeznania świadka J. P. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 119v

zeznania świadka J. W. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 119v

A. B. (1) był w przeszłości karany, przebywał w zakładzie karnym. H. B. (1) uskarżała się krewnym z tego powodu.

dowód:

zeznania świadka A. G. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 120v

zeznania świadka A. F. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 121v

K. B. mieszkał z rodzicami do ok. 2003 r., później wyprowadził się do narzeczonej. Wówczas nie był skonfliktowany z rodzicami. W (...) urodził się jego syn, o którego narodzinach jak pierwsza została poinformowana jego babcia, a nie A. i H. B. (2). Ta sytuacja dotknęła rodziców K. B. i spowodowała zerwanie kontaktów.

dowód:

zeznania K. B. na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 r., k. 302v

zeznania świadka H. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 120

zeznania świadka K. J. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 122v

zeznania świadka J. B. na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., k. 158

Między H. i A. B. (2) nie było zgody na temat odnowienia relacji z synem K.. H. B. (1) chciała się pojednać, na co mąż nie wyrażał zgody. Chciała m.in. pójść na uroczystość I komunii wnuczki – córki K. B., jednak mąż jej tego zabronił i zagroził rozstaniem. W tej sytuacji H. B. (1) nie poszła na uroczystość.

dowód:

zeznania świadka H. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 120

zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 122

zeznania świadka K. J. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 122v-123

zeznania świadka J. B. na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., k. 158

W dniu 28 października 2014 r. A. B. (2) i H. B. (1) sporządzili testamenty notarialne przed notariuszem B. G..

A. B. (2) w swoim testamencie (rep. A nr 6384/2012) do całości spadku powołał żonę H. B. (1) i wydziedziczył syna K., jako przyczynę wskazując fakt, że uporczywie nie dopełnia wobec niego obowiązków rodzinnych, od trzynastu lat nie utrzymuje kontaktu, nie odwiedza, nie wie dokładnie gdzie syn mieszka i nie zna jego dzieci, postępował wbrew zasadom współżycia społecznego, awanturował się i przychodził do domu pod wpływem alkoholu.

H. B. (1) w swoim testamencie (rep. A 6396/14) do całości spadku powołała męża A. B. (2), również wydziedziczając K. B. z identycznym uzasadnieniem jak A. B. (2).

dowód:

testament H. B. (1) z dnia 28 października 2014 r., k. 20

testament A. B. (2) z dnia 28 października 2014 r., k. 162

H. B. (1) nie ukrywała tego, że sporządziła testament ani jego treści. Mówiła o tym m.in. A. S. – narzeczonej syna, której się radziła jeszcze przed tą czynnością, jak i Ł. S. – bratu A. S.. O sporządzeniu testamentu wspomniała też J. W., który po sąsiedzku miał ogródek działkowy, oraz sąsiadce z bloku. Rozmawiała też o testamencie z bliską znajomą M. K. (1), której powiedziała, że zdecydowała, iż wydziedziczy K. B.; mówiła też, że nalegał na to A. B. (2).

dowód:

zeznania Ł. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 119

zeznania świadka J. W. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 119v

zeznania świadka M. K. (1) na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 122

zeznania świadka A. S. na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., k. 156v

A. B. (2) opowiadał o treści testamentów znajomym z pracy.

dowód:

zeznania świadka M. U. na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., k.158v

H. B. (1) chorowała na nowotwór. Po jej śmierci, która nastąpiła 14 grudnia 2015 r., A. B. (2) załamał się. Po jakimś czasie wrócił do pracy, aby przebywać wśród ludzi. Wtedy ponownie załamała go informacja o wszczęciu sprawy spadkowej przez K. B., który już w dniu 28 grudnia 2015 r. złożył wniosek do sądu.

dowód:

zeznania świadka M. U. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 159

wniosek z prezentatą, k. 2

K. B. nie odwiedzał matki w szpitalu w trakcie jej choroby, nie wiedział jak długo chorowała.

dowód:

zeznania K. B. na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 r., k. 303v

Od początku 2016 r. stan zdrowia A. B. (2) pogorszył się. W dniu 17 lutego 2016 r. został przyjęty do Wojewódzkiego Szpitala (...) w T. na Oddział Chorób Płuc z rozpoznaniem raka płuca, raka dwunastnicy, krwawienia z przewodu pokarmowego i niedokrwistości wtórnej.

Z uwagi na niedokrwistość był osłabiony, zmęczony, apatyczny, co wynikało m.in. z niskiego poziomu hemoglobiny. Z tego samego powodu kilkukrotnie przetaczano mu krew.

W celu uśmierzenia bólu A. B. (2) otrzymywał morfinę. Podawano ją w bardzo małych dawkach, podskórnie.

W jego dokumentacji szpitalnej brak jest jakiegokolwiek wpisu o zaburzeniach świadomości.

W trakcie hospitalizacji A. B. (2) osobiście wyrażał zgodę na poszczególne zabiegi, zaś w dniu 2 marca 2016 r. odmówił zgody na badanie gastroskopijne.

dowód:

zeznania świadka A. R. na rozprawie 3 listopada 2016 r. , k. 285v

zeznania świadka I. W. na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 r., k. 287

dokumentacja medyczna, k. 179-268

W trakcie pobytu w szpitalu (...) rozpoznawał odwiedzające go osoby i nie miał przeszkód w nawiązaniu kontaktu.

dowód:

zeznania świadka G. K. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 123v

zeznania świadka M. U. na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., k. 159

zeznania świadka H. S. na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r., k. 120

zeznania świadka A. S. na rozprawie w dniu 8 września 2017 r., k. 156v

W karcie indywidualnej opieki pielęgniarskiej w okresie hospitalizacji A. B. (2) wpisywano w dniu 1 marca 2016 r.: chory osłabiony, brak apetytu; w nocy 1/2 marca: pacjent słaby, apatyczny, utrzymuje się duszność, korzystał z tlenu, powłoki skórne blade; w dniu 2 marca 2016 r. chory bardzo slaby, apatyczny, czuje się źle, ma bóle mimo podawanych leków przeciwbólowych; nie wyraził zgody na zabieg ostrzykniecia krwawiącego wrzodu.

dowód:

zeznania świadka A. R. na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 r. , k. 285v

zeznania świadka I. W. na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 r., k. 287

dokumentacja medyczna, k. 179-268

Będąc w szpitalu (...), po wizycie K. B., pod koniec lutego 2016 r. zdecydował, że chce sporządzić testament, w związku z czym poprosił o pomoc A. B. (1). Testament miał zostać sporządzony na rzecz A. B. (1) i zawierać wydziedziczenie K. B..

Wieloletnim znajomym tak A. jak i A. B. (1) był J. K. (1) - adwokat. Na prośbę A. B. (1) skontaktował go ze znaną mu notariusz N. K. prowadzącą kancelarię notarialną w C.. A. B. (1) telefonicznie przedstawił notariuszowi zamiar

ojca, podyktował też treść uprzednio sporządzonego testamentu z dnia 28 października 2014 r. w celu przygotowania projektu.

W dniu 2 marca 2016 r. ok. godz. 11 - około tygodnia po rozmowie z J. K. - N. K., po uprzednim uzgodnieniu z A. B. (1), przyjechała do szpitala, w którym przebywał A. B. (2). Miała ze sobą sporządzony uprzednio projekt testamentu. Wcześniej nie widziała się ani nie rozmawiała z A. B. (2).

A. B. (2) znajdował się w sali szpitalnej i oczekiwał już na notariusza. Był bardzo osłabiony, tak jak w poprzednich dniach, jednak miał w pełni zachowaną świadomość.

Żadne okoliczności nie wzbudziły wątpliwości notariusza co do zachowania zdolności testowania przez A. B. (2).

W trakcie wizyty notariusza w sali szpitalnej obecny był także A. B. (1), a ponadto inny pacjent leżący w tej samej sali. A. B. (2) przez cały czas przebywał na łóżku.

A. B. (2) wyjaśnił notariuszowi, że chciał sporządzić testament z ponownym wydziedziczeniem syna K., aby dać wyraz temu, że nie przebaczył mu przed śmiercią.

A. B. (2) uważnie wysłuchał testamentu odczytanego przez notariusza i własnoręcznie go podpisał.

W testamencie tym A. B. (2) powołał do całości spadku A. B. (1) i wydziedziczył K. B., wskazując, że nie dopełnia on względem niego obowiązków rodzinnych, od ponad 14 lat nie utrzymuje kontaktu ze spadkodawcą, nie interesuje się nim ani stanem jego zdrowia; A. B. (2) nie wie gdzie syn mieszka, czy ma dzieci, przed zerwaniem kontaktu ze spadkodawcą przychodził do rodziców pod wpływem alkoholu, awanturował się. W testamencie tym A. B. (2) oświadczył także, że nie może wybaczyć synowi jego zachowania.

dowód:

zeznania świadka N. K. na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., k. 157

zeznania A. B. (1) na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 r., k. 304

testament notarialny z dnia 2 marca 2016 r., k. 9 akt XI Ns 753/16

A. B. (2) zmarł w szpitalu w dniu 3 marca 2016 r. o godzinie 4.50 podczas snu.

dowód:

dokumentacja szpitalna, k. 211

akt zgonu A. B. (2), k. 56

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie przywołanych dowodów z dokumentów, zapewnień spadkowych oraz zeznań świadków i stron, a także opinii biegłych psychiatry i onkologa.

Przedłożone dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych, których domniemanie autentyczności (art. 245 § 1 k.p.c.), a w odniesieniu do dokumentów urzędowych, z którymi wiąże się domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w nich zaświadczone (art. 244 k.p.c.), nie zostały podważone. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności z urzędu, brak było bowiem podstaw do przypuszczenia, że ich treść jest sprzeczna z rzeczywistym stanem rzeczy. W szczególności uwaga ta odnosi się do dokumentacji szpitalnej A. B. (2), która dodatkowo została potwierdzona przez osoby dokonujące wpisów w tej dokumentacji.

Za w pełni miarodajne Sąd uznał opinie pisemne i ustne biegłych psychiatry W. K. (1) i onkologa M. P.. Każda z opinii została sporządzona przez osobę dysponującą dużym doświadczeniem zawodowym, w sposób jasny i rzetelny, zaś w uzupełniających opiniach ustnych biegli udzielili wyczerpujących odpowiedzi na wszelkie pytania pełnomocnika wnioskodawcy. Nie składał on wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków H. S., A. G. (1), A. F. (1), G. K., J. P. i J. W., K. J., M. K. (1), M. U.. Świadkowie ci nie mieli powodu by zeznawać na niekorzyść którejkolwiek ze stron, ich zeznania były spójne i co do istoty zbieżne. Wymaga zaznaczenia, że zeznania świadków co do wzajemnych stosunków między małżonkami B. dotyczyły dość długiego przedziału czasu, stanowiły odzwierciedlenie rożnych sytuacji, przy których świadkowie nie byli obecni wspólnie, a ponadto w dużej mierze relacjonowali oni własne obserwacje. Brak potwierdzenia przez część świadków niewłaściwych zachowań A. B. wobec żony może wynikać stąd że w ich obecności po prostu nie miały miejsca.

Sąd z ostrożnością podszedł do zeznań M. S., którego córka jest związana z A. B. (1), tak samo jak do samej A. S. oraz jej brata Ł. S., jak tez do zeznań J. B. – żony K. B. i jego teściowej K. J., Ostatecznie nie było podstaw do ich podważenia, a zarazem nie miały większego w sprawie

W stosunku do świadka N. K. Sąd uwzględnił, że była to osoba niezwiązana zarówno ze spadkodawcą jak i jego synami, działająca przed w charakterze urzędowym – jako notariusz. Zeznania tego świadka były istotne albowiem miała on bezpośredni i jedyny kontakt ze spadkodawcą w okresie testowania. Świadek ten jako notariusz był osobą, dla której ocena świadomości i swobody oświadczenia woli A. B. (2) miała znaczenie służbowe. Notariusz w czasie sporządzania aktu notarialnego nie miała żadnych wątpliwości co do jego stanu psychicznego i zdolności testowania. Szczegółowo opisała okoliczności przygotowania i sporządzenia testamentu, a jej relacja jest zbieżna z zeznaniami A. B. (1), również obecnego przy testowaniu. Za chybiony Sąd uznał zarzut wnioskodawcy, sformułowany na ostatniej rozprawie, iż osobista znajomość notariusza z pełnomocnikiem uczestnika w jakikolwiek sposób wpłynęła na obiektywizm notariusza. Założenie, iż notariusz tylko z uwagi na znajomość z pełnomocnikiem błędnie oceniła stan psychiczny testatora, jest pozbawione logicznych podstaw i wynika jedynie z niejasnych domysłów strony.

Niczego do sprawy nie wniosły zeznania świadków S. C. D. W., P. W. (1), P. W. (2), Z. A., danty P., I. M., którzy nie mieli wiedzy istotnej z punktu widzenia ustaleń faktycznych.

Zeznania stron miały znaczenie akcesoryjne. A. B. (1) i K. B. w znacznej mierze oceniali ze swojej perspektywy okoliczności dotyczące ich stosunków z rodzicami, które to okoliczności Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków. Natomiast ta część zeznań A. B. (1), która dotyczy okoliczności sporządzenia testamentu z dnia 2 marca 2016 r., pokrywa się z zeznaniami N. G. -K. i w tym zakresie zeznania te zostały uznane za wiarygodne i stanowiły podstawę ustaleń faktycznych.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie testamentowe wyprzedza dziedziczenie ustawowe, które wchodzi w grę co do całości spadku, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy lub gdy żadna z powołanych przez niego osób nie chce lub nie może być spadkobiercą.

W niniejszej sprawie zarówno H. B. (1) jak i A. B. (2) sporządzili testamenty notarialne. Testament A. B. (2) dnia 28 października 2014 r. w którym do dziedziczenia powołana została H. B. (1), jest oczywiście nieskuteczny, skoro zgodnie z art. 927 § 1 k.p.c. nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku.

Ocenie podlegają więc testament H. B. (1) z dnia 28 października 2014 r. i A. B. (2) z dnia 2 marca 2016 r.

Wnioskodawca podniósł w stosunku do obu tych testamentów zarzut nieważności.

W myśl art. 945 § 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony:

1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli,

2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści,

3) pod wpływem groźby

W świetle argumentacji przedstawionej przez wnioskodawcę należało przeanalizować czy w odniesieniu do testamentu H. B. (1) nie zachodzi brak swobody lub działanie pod wpływem groźby (art. 945 § 1 pkt 1 i 3 k.c.), a w odniesieniu do testamentu A. B. (2) – brak świadomości (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.)

Oświadczenie woli testatora jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi mającymi charakter chorobliwy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody testowania (E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2006 r., s. 80). Brak swobody podjęcia decyzji i wyrażenia woli obejmuje również przypadki działania pod przymusem, co wymaga odróżnienia tej sytuacji od działania w stanie zagrożenia, ponieważ groźba to samodzielnie uregulowana wada testamentu (art. 945 § 1 pkt 3 k.c.). Jaka wskazano w piśmiennictwie, w przypadku groźby skutkiem zastosowania przymusu jest działanie spadkodawcy w strachu (obawie). Natomiast w przypadku braku swobody jako wady oświadczenia ostatniej woli rezultatem przymusu jest rodzaj „zniewolenia" testatora, tzn. nie działa on w stanie obawy, lecz pod wpływem nacisku. Dochodzi do dominacji działającego nad spadkodawcą wynikającej ze szczególnej relacji między nimi (J. Wierciński, Brak świadomości albo swobody przy sporządzaniu testamentu, Warszawa 2010 s. 268-269). Dla przykładu, w orzecznictwie uznano za nieważny testament sporządzony przez spadkodawcę, który z powodu wieku i chorób osłabiających jego aktywność i siłę woli, nie był w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich, pod których opieką pozostawał (art. 945 § 1 pkt 1 KC) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia14 grudnia 2011 r., I CSK 115/11, OSNC-ZD 2012, Nr 4, poz. 61, PiP 2013, z. 3).

Nie każdy wpływ, który może być wywierany na spadkodawcę, wyłącza jego swobodę działania. Taki rezultat może wywołać wpływ na tyle istotny, żeby w danej chwili mógł zastąpić wolę spadkodawcy; musi być silny, konkretny i bezpośredni. Sama, choćby najbardziej natrętna perswazja, natarczywe prośby, manipulowanie uczuciami czy emocjami spadkodawcy, tworzenie lub podsycanie jego niechęci do krewnych itp., mające doprowadzić testatora do sporządzenia ostatniej woli określonej treści, nie wywołują braku swobody jeżeli spadkodawca zachowa możliwość dokonania wyboru między sporządzeniem testamentu a odmową. Istotne jest, że wybór testatora jest jego własnym wyborem (nawet pod wpływem namowy, usilnego nalegania) a nie cudzym, (J. Wierciński, op.cit., s. 272-273).

Na gruncie niniejszej sprawy z zeznań świadków wyłania się obraz A. B. (2) jako osoby apodyktycznej, trudnej w codziennym obcowaniu, dominującej, zaś H. B. (1) jako osoby podporządkowanej, zastraszonej. W obawie przez reakcją męża H. B. (1) nie odwiedzała dalszej rodziny, a nawet zrezygnowała z udziału w uroczystości I Komunii wnuczki, gdy mąż zagroził jej rozstaniem.

Nie jest to jednak wystarczające do uznania, że sporządzony przez miał testament został sporządzony pod wpływem A. B. (2) lub wręcz pod jego przymusem. Zeznania świadków dotyczą bowiem co trzeba podkreślić długiego czasu, bo praktycznie całego małżeństwa H. i A. B. (2) a więc okresu ponad 30 lat. Poza sytuacją z uczestnictwem w uroczystości wnuczki brak jest choćby jednego przykładu w sytuacji, w której H. B. (1) podjęłaby jakieś konkretne działanie pod presją męża. Zresztą jak zeznał K. B., odwiedzał on dom rodzinny na zaproszenie ojca (k. 303v), co oznacza, że w istocie A. B. (2) nie zakazywał żonie kontaktów z synem.

Na działanie w warunkach braku swobody mogłaby wskazywać treść rozrządzenia testamentowego, a więc nieuzasadniona korzyść na rzecz beneficjenta i pokrzywdzenie naturalnych spadkobierców. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką konfiguracją, gdyż do spadku został powołany mąż, a takie rozrządzenie, nawet na tle trudnych relacji małżonków, nie jest ani nieracjonalne, ani nietypowe. Co więcej, w świetle ustaleń faktycznych sprawy małżonkowie byli w konflikcie z K. B., a H. B. (1) niejednokrotnie żaliła się na taki stan rzeczy. Sporządzenie testamentu wydziedziczającego K. B. nie było więc nieprawdopodobnie i niedające się w żaden sposób wytłumaczyć. Jakkolwiek

według zeznań świadków H. B. (1) ubolewała nad złymi relacjami z obydwoma synami, to jest faktem, że przed długi czas jej kontakty z wnioskodawcą były zerwane. Pośrednio charakter tych relacji potwierdza fakt, iż K. B. nie wiedział nawet, że matka przed śmiercią przebywała w szpitalu ani jej nie odwiedził.

Znamienne jest też, że H. B. (1) nie ukrywała treści testamentu, choć też nie dzieliła się szeroko informacją o jego sporządzeniu. Skoro jednak powiedziała o testamencie nawet sąsiadowi z działki, a także znajomej - M. K. i potwierdziła, że zdecydowała o wydziedziczeniu K. B., to z logicznego punktu widzenia nie można uznać, aby w ten sposób opowiadała o testamencie z którym się nie zgadzała i który został na niej wymuszony. Otwarcie przyznała zresztą w rozmowie z M. K. (1), że A. B. (2) nalegał na treść testamentu, a pomimo po była utwierdzona w swojej decyzji.

Niezmiernie istotne jest, iż H. B. (1) pozostawała w częstym, regularnym kontakcie telefonicznym z kuzynkami (A. F., A. G.), którym opowiadała o osobistych problemach, skarżyła się na męża, na sytuację rodzinną. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie jest zrozumiale, że nie opowiedziałaby im o testamencie, który sporządziła wbrew swojej woli. Dodać trzeba, że właśnie w sytuacjach sporządzenia testamentu pod wpływem nacisku, w warunkach braku swobody, osoba wymuszająca treść testamentu zazwyczaj próbuje odizolować spadkobiercę od osób trzecich, zwłaszcza od krewnych, przyjaciół tak aby zapobiec ewentualnej decyzji o zmianie testamentu. W niniejszej sprawie takiej sytuacji nie było.

Z tych względów ustalone okoliczności faktyczne nie mogą zdaniem Sądu stać się podstawą domniemania faktycznego, że skoro H. B. (1) sporządziła testament z dnia 28 października 2014 r., to był on wynikiem braku swobody testowania. Takie domniemanie byłoby uzasadnione tylko gdyby można wykluczyć inną wersję jako nierealną lub bardzo mało prawdopodobną. Należy też, jak wyżej wskazano, odróżnić przypadek, w którym spadkodawca jest pozbawiany swobody w sporządzeniu testamentu, od przypadku w którym ulega namowom, nawet usilnym i zostaje nakłoniony do sformułowania testamentu określonej treści. Sąd przyjął, że ustalenia faktyczne dotyczące testamentu z dnia 28 października 2015 r. nie uprawniają do stwierdzenia, że nie było on wynikiem swobodnej decyzji H. B. (1).

Przechodząc do działania pod wpływem groźby należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym poglądem powołać się na groźbę można zarówno wówczas, gdy jest bezprawna, jak i wtedy, gdy podjęcie działania traktowanego jako groźba byłoby zgodne z prawem. Obojętne jest czy działanie będące zagrożeniem zostałoby skierowane przeciwko spadkodawcy, czy komukolwiek mu bliskiemu.

W realiach niniejszej sprawy Sąd nie ustalił, aby H. B. (1), choćby subiektywnie, mogła się obawiać, że niesporządzenie testamentu może wywołać określone niekorzystne następstwa dla niej lub innych osób. Wypada przypomnieć, że sporządzając testament H. B. (1) już miała świadomość swojej choroby, w związku z czym jej podatność na jakieś nieskonkretyzowane groźby, wydaje się wątpliwa.

Nie bez znaczenia jest, że jej testament został sporządzony przed notariuszem. Obecność osoby urzędowej i fakt dokonania czynności w kancelarii notarialnej raczej podaje w wątpliwość niż potwierdza, że testament był dotknięty wadą.

W przypadku testamentu A. B. (2) zarzut przeciwko testamentowi ograniczył się do braku świadomości z uwagi na stan zdrowia spadkodawcy i przyjmowane leki. Zgodnie z przywołanym już art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. testament jest nieważny jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli. W powołanym przepisie chodzi zarówno o stany trwałe takie jak choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy ale także przemijające zaburzenia czynności psychicznych. Istotne jest bowiem ustalenie stanu psychicznego testatora w chwili podejmowania decyzji i wyrażania woli (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2976 r. III CRN 25/76, OSP z 1977 r. nr 4 poz. 78).

Testament z dnia 2 marca 2016 r. został sporządzony przed notariuszem N. K., która zdawała sobie sprawę z ciężkiego stanu zdrowia A. B. (2) i nie powzięła, na podstawie osobistej rozmowy z nim, jakichkolwiek wątpliwości co do jego stanu psychicznego i zdolności testowania. Trafność jej oceny potwierdza zarówno dokumentacja medyczna A. B. (2), w której przez cały okres jego hospitalizacji (od 17 lutego 2016 r.) nie odnotowano ani razu zaburzeń psychicznych bądź

braku kontaktu. Co więcej, w trakcie pobytu w szpitalu kilkakrotnie wyrażał on zgodę bądź jej odmawiał (w jednym przypadku) na zabiegi medyczne, co przecież było uwarunkowane stwierdzeniem jego pełnej świadomości i zdolności do wyrażenia takiej zgody.

Również biegli onkolog M. P. i psychiatra W. K. (1) wyczerpująco i jednoznacznie ocenili, że stan psychiczny A. B. (2) pozwalał na świadomie sporządzenie testamentu. W kwestii niskiego poziomu hemoglobiny i zarzucanego w tym kontekście niedotlenienia biegła M. D.-P. wyjaśniła, że z uwagi na przewlekły charakter niedokrwistości, organizm zaadaptował się do tego stanu, zaś pacjent będąc osobą leżącą miał minimalne zapotrzebowanie na tlen. Co do wpływu morfiny, biegła wyjaśniła, iż morfina była podawana w dawkach terapeutycznych, najmniejszych możliwych, a sposób jej podania (podskórnie) eliminował wystąpienie zaburzeń psychicznych. Wyjaśniła też, że istnieje żaden wpływ uzależnienia pacjenta od alkoholu na możliwość aplikowania morfiny jeżeli pacjent aktualnie nie znajduje się pod wpływem alkoholu. W przypadku A. B. (2) takiej sytuacji nie było i nie mogło być, skoro nieprzerwanie przez kilkanaście dni przebywał w szpitalu.

Ostatecznie na podstawie dokumentacji medycznej a także posiłkując się relacjami świadków biegli nie stwierdzili, aby w przypadku A. B. (2) wystąpił brak świadomości podczas testowania.

Przeciwne stanowisko K. B. w ocenie Sądu należy uznać za wyraz jego niezadowolenia z treści testamentów, w szczególności z braku akceptacji wskazanych w obu testamentach przyczyn wydziedziczenia. Prawdziwość tych przyczyn nie wpływa jednak na ważność testamentów i nie podlegają weryfikacji w ramach postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.

W tak przedstawiających się okolicznościach Sąd na podstawie art. 950 k.c. w zw. z art. 941 k.c. stwierdził, że spadek po H. B. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 28 października 2014 r. nabył wprost mąż A. B. (2) w całości, zaś spadek po A. B. (2) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 marca 2016 r. nabył z dobrodziejstwem inwentarza w całości syn A. B. (1) w całości.

Pełnomocnik K. B. na ostatniej rozprawie wniósł o zasądzenie wynagrodzenia w wysokości 3-krotnosci stawki minimalnej, zaś pełnomocnik A. B. (1) – według złożonego zestawienia kosztów na łączną kwotę 3690 zł z VAT oraz 2 x 17 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictwa.

Sprawa niniejszej obejmowała 2 połączone sprawy – o stwierdzenie nabycia spadku po H. B. (1) i po A. B. (2) (poprzednia sygnatura XI Ns 753/16).

Nie ulega wątpliwości, że postępowanie stało się czasochłonne z inicjatywy wnioskodawcy,. Zarazem okoliczności sprawy nie wskazywały na konieczność prowadzenia tak drobiazgowego postępowania i z pewnością w razie braku inicjatywy wnioskodawcy Sąd nie prowadziłby go z urzędu. Z tego względu Sąd uznał za zasadne, na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. i wobec rozbieżności interesów wnioskodawcy i uczestnika, nałożenie na wnioskodawcę obowiązku zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, obowiązującym w dacie złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po A. B. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) stawka minimalna wynosi za prowadzenie sprawy z zakresu prawa spadkowego o stwierdzenie nabycia spadku - 120 zł, a jeżeli przedmiotem postępowania jest również ważność testamentu - 720 zł. Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie od K. B. na rzecz A. B. (1) zwrotu kosztów zastępstwa w wysokości jednej stawki minimalnej.

Nadto Sąd przyznał biegłemu psychiatrze W. K. wynagrodzenie za opinię ustną złożoną na rozprawie (art. 288 k.p.c.) oraz nakazał pobrać od niego koszty sądowe poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa, od których nie został zwolniony (wynagrodzenie biegłych, kserokopie dokumentacji medycznej i akt sprawy).

W pozostałym zakresie Sąd na postawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalił, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim uczestnictwem w sprawie.